

Andrzej Małkiewicz

9 sierpnia 2022

## MOL

W powieściach kryminalnych często pojawia się sugestia, że mordercą był ten, kto skorzystał na zabiciu ofiary. W polityce to się nie sprawdza (choć niektórzy niemądrzy komentatorzy próbują wmawiać, że tak właśnie jest). Na obu wojnach światowych najlepiej zarobiły koncerny amerykańskie i szwedzkie. Żaden poważny historyk nie próbuje ich oskarżać, że były tych wojen kreatorem.

Na wojnie przeciw Ukrainie świetnie zarabiają dziś firmy zbrojeniowe, m.in. producent dronów Bayraktar – turecka firma Baykar Makina (<https://www.baykartech.com>) – czy producent ciężkich transporterów piechoty BMC Kirpi Mine-Resistant Ambush-Protected Vehicle (MRAP) – także turecka firma BMC Otomotiv Sanayi ve Ticaret A.Ş. (BMC to skrót od British Motor Corporation – która była współzałożycielem spółki). Produkowane od 2009 r. w Izmirze pojazdy BMC Kirpi (kirpi to po turecku „jeź”), dotychczas wchodziły na wyposażenie armii tureckiej, były też eksportowane m.in. do Tunezji, Turkmenistanu i Kataru. W 2022 r. zaczęły się ich dostawy na Ukrainę. Okazały się nadzwyczaj efektywne na froncie, zdecydowanie lepsze, trudniejsze do zniszczenia niż transportery rosyjskie.

Zarabiają też firmy paliwowe, zwłaszcza węgierski koncern MOL (Magyar Olaj – és Gázipari Nyilvánosán Működő Részvénytársaság). MOL korzysta na zamieszczeniu związanym z cenami ropy i gazu. Właśnie ogłosił raport finansowy za II kwartał 2022 r. Jego przychody ze sprzedaży sięgnęły 2 491 mld forintów wobec 1 412,6 mld w II kwartale 2021 r. (1 zł to 83,5 forintów – 8 sierpnia 2022 r.). Czyli uzyskał 690 mln dol. skonsolidowanego zysku netto w II kw. 2022 r. wobec 606 mln rok wcześniej, przy przychodach odpowiednio 6 871 mln dol. wobec odpowiednio 4 802 mln dol. ([https://molgroup.info/storage/documents/publikaciok/negyedeves\\_jelentesek/2022/mol\\_group\\_2022h1\\_report\\_hun.pdf](https://molgroup.info/storage/documents/publikaciok/negyedeves_jelentesek/2022/mol_group_2022h1_report_hun.pdf) – dostęp 8 sierpnia 2022 r. – nie znam języka węgierskiego, korzystałem z tłumaczenia przez Google).

A warto przypomnieć, że MOL właśnie wkracza do Polski. 12 stycznia 2022 r. podpisał umowę z Grupą Lotos SA i z PKN Orlen, w wyniku której MOL zakupi 80%, czyli 417 stacji paliw Lotos o wartości 610 mln dolarów. Dzięki temu firma zajmie 3 pozycję na polskim rynku detalicznym paliw (a w związku z trwającym połączeniem Lotosu i Orłenu będzie to w praktyce 2 pozycja). Dzięki umowie MOL będzie mógł mieć więcej stacji paliw w Polsce niż na Węgrzech. Jednocześnie, w ramach tej samej transakcji, MOL sprzeda PKN Orlen łącznie 185 stacji paliw – 144 na Węgrzech i 41 w Słowacji – za 259 mln dol. Dzięki temu przejściu MOL rozszerza swoją sieć do około 2400 stacji paliw w 10 krajach. Jest to 468 na Węgrzech, 435 w Chorwacji, 303 w Czechach, 254 w Słowacji, 243 w Rumunii, 105 w Bośni i Hercegowinie, 71 w Serbii, 53 w Słowenii i 11 w Czarnogórze. Grupa MOL jest liderem rynku na Węgrzech, w Chorwacji, Słowacji oraz Bośni i Hercegowinie, drugim co do wielkości graczem na rynku czeskim i trzecim co do wielkości w Słowenii, Rumunii i Czarnogórze (*Tovább növekszik MOL-csoport: tobb mint 400 töltőállomást vásárol Lengyelországban*, <https://mol.hu/hu/molrol/mediaszoba/7764-tovabb-novekszik-mol-csoport-tobb-mint-400-tooltoallomast-vasarol-lengyelorszagban> – dostęp 8 sierpnia 2022 r., korzystałem z tłumaczenia przez Google). Tego typu umowa może wejść w życie po zatwierdzeniu przez Komisję Europejską, co nastąpiło 18 lipca. Obecnie trwają techniczne prace związane z przejmowaniem stacji. Jeszcze przez kilka miesięcy będą one działały pod starym logo, ale do końca roku wszystko ma być zakończone.

MOL nie ma problemów z nabywaniem ropy naftowej, którą przetwarza w kilku swoich

rafineriach, bo dostarcza jej Rosja, a Węgry sprzeciwiają się sankcjom. Czy w ten sposób benzyna pochodząca z rosyjskiej ropy trafi na polski rynek? Oczywiście, formalnie jako węgierska?